

# GAZETA LWOWSKA

## DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 304 — Rok 132 (3)

Środa, 29 grudnia 1943 r.

DZIŚ: Tomasz b.  
JUTRO: Dawida kr.

### Skuteczne kontrataki koło Kirowogradu Jak zatonął okręt wojenny „Scharnhorst“

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 28 grudnia:

W cieśninie Kerczu samoloty myśliwskie zatopiły 1 ścigacz sowiecki.

Na południowy zachód od Dniepropietrowska i południowy wschód od Kirowogradu odparto w przeciwdziałaniu ataki sowieckie. Własne natarcia na północ od Kirowogradu postąpiły korzystnie naprzód. W rejonie walki pod Żytomierzem również i w dniu wczorajszym trwał silny nacisk nieprzyjaciela. 20 nieprzyjacielskich czołgów zniszczono.

Na południowy zachód od Rzeczyca wojska nasze zdołały po odparciu nieprzyjaciela poprawić swe stanowiska.

W rejonie Witebska w zaciętych walkach zalażamy się wielokrotnie nieprzyjacielskie próby przełamania. Własne kontrataki w kilku pozycjach odparły nieprzyjaciela z powrotem.

Na południe od Żłobina w skutecznych obronnych walkach szczególnie odznaczyła się zasilająca posiłkami turycko-hesska 299 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika hrabiego Oriola.

Na południowo-włoskim froncie na zachodnim odcinku doszło do walk o lokalny tylko znaczeniu. Na północ od Venafro przy jednym z ataków, przeprowadzonych przewyższającymi siłami nieprzyjaciela, stracono pewne wzniesienie. W rejonie Ortony nasze wojska, które w zaciętych walkach ostatnich dni zadały nieprzyjacielowi jak najcięższe straty w ludziach i materiale, opuściły ruiny Ortony i zajęły nowe stanowiska tuż na północny zachód od miasta.

BERLIN, 28. 12. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Punkt ciężkości walk od chwili rozpoczęcia sowieckiej ofensywy zimowej przeniósł się przede wszystkim na rejon Kijowa i na obszar Witebsk—Nowel, podczas gdy na najdalszym skrzydle południowym, a więc na froncie Krymu i nad dolnym Dnieprem nastąpiła znowu sytuacja spokojniejsza. Jest to wynikiem odrzucenia dzięki niemieckiej akcji obronnej kilkudziesięciu prób sowieckich wgniecenia przyczółka mostowego w Nikopolu. Z tego powodu nie da się zaprzeczyć, że dowództwo sowieckie szuka najwiedoczniej w rejonie między Kijowem i Żytomierzem decydującego rozstrzygnięcia w ciągu obecnej zimy. Rzuciło ono

bowiem tutaj na stosunkowo wąskim froncie do walki co najmniej 30 dywizji strzelców i 7 do 8 dywizji pancernych. Przy tym główny punkt ofensywy sowieckiej na wielką skalę skoncentrowany jest przede wszystkim na południe od autostady Kijów—Żytomierz, gdzie operuje główna masa sowieckich formacji czołgów, podczas gdy na północ od tej drogi ataki na linie niemieckie dokonują przede wszystkim formacje strzelców sowieckich.

Bolszewicy spodziewali się niewątpliwie przystępując w dniu świąt Bożego Narodzenia na tym obszarze do ataku na wielką skalę, iż zdołają zaskoczyć niemieckie dowództwo. Walki wypadowe kilku niemieckich dywizji czołgów, które na południowy-wschód od Korostenia wtargnęły głęboko na obszar koncentracji sił sowieckich, doprowadziły jednak jeszcze w okresie przed Bożym Narodzeniem do tak poważnych sukcesów, zapewniających kontrolę nad posunięciami koncentracyjnymi sowieckich armii zimowych, że dowództwo niemieckie uzyskało zupełnie jasny obraz sytuacji. Z tego względu rozpoczęcie wielkiej ofensywy sowieckiej zastało je w zupełności przygotowanym. Początkowo strona niemiecka przygotowała się na ruchowo prowadzoną obronę, aby przy użyciu najmniejszej ilości własnych sił uzyskać możliwie jak największy sukces w zakresie zniszczenia sił przeciwnika. Przebieg obu pierwszych dni walk potwierdził w pełni słuszność i celowość poaciąganie niemieckich. Wprawdzie bolszewikom udało się zyskać na terenie, jednak nigdzie, pomimo swej wielkiej cyfrowej przewagi, nie byli oni w stanie okrążyć lub zetrzeć formacji niemieckich. Dzięki zdecydowanej, wspieranej przeciwnymi akcjami obronnej niemieckie formacje czołgów i grenadierów zdołały za-

pobiec jakimkolwiek przełamaniu, a każda sowiecka koncentracja na wielką skalę zamieniają w przedsięwzięcie obfitujące w niesłychane straty. Jedynie tylko na obszarze operacyjnym jednej niemieckiej dywizji czołgów, która przystąpiła do przeciwnika celem odciażenia jednego z odcinków frontowych, będącego terenem gorących walk, zniszczono wczoraj 10 czołgów sowieckich, a 13 dalszych unieruchomiono ogniem dział.

#### Komunikat fiński

HELSINKI, 28. 12. — Fiński komunikat wojenny z 27 grudnia brzmi następująco:

Na frontach lądowych ożywiona działalność oddziałów wywiadowczych. W cieśninie Maaselskae został odparty z wielkimi stratami atak nieprzyjaciela w sile jednej kompanii. Z frontu morskiego i powietrznego nie ma żadnych wiadomości.

#### Japońskie głosy na temat wojny nerwów

TOKIO, 28. 12. — Rząd Stanów Zjednoczonych ciągle jeszcze ma nadzieję uzyskania sukcesów wojny nerwów, których zdobyć nie mogli bronią — tak stwierdza mowa Iguchi z japońskiego urzędu informacyjnego w piątek przed zagranicznymi korespondentami. Niedawno temu amerykańska agencja prasowa „United Press“, stwierdza mowa dalej, rozszerzała wiadomości, że cenzura zabroniła wszelkiego poruszania zagadnień w przyszłości i zagadnień o drugim froncie. Równocześnie ostrzegając oświadcza „Associated Press“, że w najbliższych 90 dniach straty Stanów Zjednoczonych wyniosą będą więcej aniżeli trzykrotnie,

jak wynosiły w dwóch pierwszych latach wojny. To widoczne wykreślenie przeciwko zakazowi cenzury, zaznacza mowa, jest nowym usiłowaniem, zastraszaniem mocarstw Osi, gdyż jeżeli rzeczywiście tak wielkie i pełne strat przedsięwzięcia są planowane, to chyba nieprzyjacieli nie ujawniałyby naprzód terminu Anglia i Stany Zjednoczone usiłują marzenia Sowietów na otwarcie drugiego frontu i zyczenie Czung-Kingu, aby ponownie zdobyć Burmę w taki sposób propagandowy załatwić. Amerykanie jednak muszą przyjąć do przekonania, że zwycięstwa nie odnosi się mowami, lecz muszą być okupione ofiarami.

### Nowe sukcesy japońskie na Pacyfiku

TOKIO, 28. 12. — Główna kwatery cesarska podała w poniedziałek do wiadomości:

„W rychłych godzinach porannych dnia 25 grudnia wielka liczba samolotów nieprzyjacielskich przelatowała ponad bazami japońskimi na Nowej Irlandii. Japońska artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień przeciwko tym jednostkom nieprzyjacielskim i zdołała strącić trzy maszyny. — Własne straty są bardzo niskie.

W godzinach wieczornych dnia 25 grudnia jednostki japońskiego lotnictwa marynarki zatopiły na północ od Bougainville w czasie ataku prze-

ciwko nieprzyjacielskim siłom morskim, jeden nieprzyjacielski okręt wojenny typu nierozpoznanego. — Z akcji tej nie powróciły cztery samoloty japońskie.

Jednostki japońskiego lotnictwa marynarki przed południem dnia 25 grudnia walczyły przeciwko 70 nieprzyjacielskim samolotom, usiłując zaatakować Rabaul, przy czym stracono 20 maszyn nieprzyjacielskich. Zestrzelenia dwóch samolotów nie można było stwierdzić z całą pewnością. Nie powróciły trzy własne maszyny.

Jednostki japońskiego lotnictwa marynarki zaatakowały w rychłych godzinach porannych dnia 26 grudnia na morzu około przylądka Merkus nieprzyjacielskie siły morskie oraz punkty oparcia przeznaczone do lądowania. Osiągnęły one przy tym następujące sukcesy: zatopiono jeden transportowiec, wzniesiono pożar na dwóch małych transportowcach, z całą pewnością stwierdzić nie było można zatopienia większego transportowca, uszkodzono jeden większy transportowiec i wzniesiono na nim pożar.

TOKIO, 28. 12. — Minister marynarki admirał Szimada podał Izbie wyższej do wiadomości, że straty Aliantów na morzu w ostatnich dwóch miesiącach wynoszą:

zatopionych: 16 lotniskowców, 5 okrętów bojowych, 26 krążowników, jeden kontrtorpedowiec, 11 łodzi podwodnych i 33 transportowców; —

ciężko uszkodzonych: 8 lotniskowców, 4 okrętów liniowych, 26 krążowników, 8 torpedowców i 15 transportowców. — Poza tym zostało zestrzelonych 916 nieprzyjacielskich samolotów. W tym samym okresie czasu stracił Japończyk 2 kontrtorpedowce, które zostały zatopione, i 2 krążowniki lekko uszkodzone. Poza tym stracono 200 japońskich samolotów.

SZTOKHOLM, 28. 12. — Brytyjskie biuro informacyjne donosi z Nowych Delhi, że w niedzielną bombowce japońskie pod ochroną myśliwców zaatakowały Czitagong.

niemieckiej grupy bojowej. Krótko po rozpoczęciu akcji bojowej, wzięła się do walki także jedna ciężka jednostka nieprzyjacielska. W toku walki nieprzyjacieli zdołał nie spodziewanie przyłączyć do walki dalsze ciężkie siły bojowe, których nie zauważono pierwotnie przy panującej złej widoczności. Po kilkugodzinym bardzo zażartym boju „Scharnhorst“ otoczony został przez nieprzyjacielskie siły morskie i zatonął z rozwiniętą banderą około godziny 19.30, podtrzymując ogień aż do ostatniego granatu i wyrzucając tym samym ciężkie straty nieprzyjacielowi. Reszta własnych sił zbrojnych, biorących udział w tej akcji, nie poniosła żadnych strat.

#### Nowy Rok u Ojca świętego

RZYM, 28. 12. — Papież Pius XII przyjął dnia 25 grudnia m. in. także ambasadora Niemiec, Japonii, Hiszpanii, Węgier, Portugalii i Francji w indywidualnych audiencjach, celem przyjęcia życzeń świątecznych i noworocznych.

#### Tyfus w Neapolu

SZTOKHOLM, 28. 12. — Reuter donosi z Neapolu, że generał Clark zabronił wojskom 5-ej armii przebywania w mieście Neapolu z powodu wzmożenia się wypadków tyfusu między ludnością cywilną.

#### Polityka Bułgarii

SOFIA, 28. 12. — Minister handlu dr. Wasow miał wczoraj przemówienie w Kasanliku, dotyczące dróg Bułgarii. Dr. Wasow wyjaśnił politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu. O bułgarskim przynależności z Osią powiedział minister, że jest ono jedyną drogą Bułgarii, prowadzącą do urzeczywistnienia narodowych idei bułgarskiego narodu. Po przemówieniu minister przyjął przedstawicieli większych związków zawodowych stanów.

#### Dwumotorowy samolot zestrzelony

BERLIN, 28. 12. — W zbrojnym wywiadzie nad Biskają i wschodnim Atlantyku przyszło 24 br. do walk powietrznych między niemieckimi wywiadowcami a brytyjskimi samolotami torpedowymi. Jeden dwumotorowy nieprzyjacielski samolot został zestrzelony i zatonął natychmiast po zetknięciu się z morzem.

### Walki w południowych Włoszech

BERLIN, 28. 12. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji w południowych Włoszech:

8-ma armia brytyjska kontynuowała także w drugie święto Bożego Narodzenia silne ataki na niemieckie stanowiska w obrębie miasta Ortony i na zachód od tegoż położonego odcinka z niezmniejszoną gwałtownością. Jakkolwiek brytyjskie dowództwo rzuciło do walki nowe formacje wozów pancernych, których zadaniem było niemieckie linie obronne na całej głębokości przełamać, to mimo to wojska niemieckie zdołały się utrzymać. Cały system stanowisk niemieckich pozostał nadal we własnych

rękach. Anglicy i Kanadyjczycy ponieśli ciężkie straty w zaciętych walkach ulicznych Ortony i w zmaganiach o jedną na zachód położoną pozycję. W Ortonie został m. i. strącony cały batalion Kanadyjczyków, przy czym pozostało także wiele jeńców w rękach niemieckich. Ręczną bronią zostało zniszczonych 13 ciężkich brytyjskich wozów pancernych. Amerykańskie ataki z obu stron gościńca Mignano—Casino pozostały bez skutku. Również i amerykańskie ataki, wielokrotnie powtarzane na niemieckie stanowiska na północ od miasta, odparto krwawo. Celny niemiecki ogień artyleryjski rozbił dalsze przygotowania.

### Głos dnia

Metropolita autokefalicznej białoruskiej cerkwi prawosławnej w Mińsku ogłosił orędzie z okazji świąt Bożego Narodzenia kościoła prawosławnego, w którym stwierdza, że państwo bolszewickie przeszkadzało kościołowi białoruskiemu przez lat 20 w wypełnianiu swych obowiązków. W dwudziestu latach panowania bolszewickiego zniszczono w Rosji 24 tysiące kościołów i klasztorów a około 120 tysięcy miejsc świętych zamieniono na lokale klubowe i na składnice. W roku 1941 nie było w Mińsku już żadnego kościoła a na Białorusi nie było już żadnego biskupa i nie i-

stniała już żadna mniej lub więcej poważna kościelna organizacja. W przeciwieństwie do bolszewickiego dzieła zniszczenia wyróżnia następnie metropolita ponowne rozbudzenie się do życia ruchu kościelnego pod administracją niemiecką. W Mińsku, gdzie spośród kiedyś tam istniejących 29 świątyń nie było już ani jednej w roku 1937, istnieją dzisiaj znów siedem kościołów zdalnych do użytku. Twierdzenie Sowietów, jakoby w Unii Sowieckiej ustało prześladowanie kościoła, piętnuje metropolita jako kłamstwo celowe rozpowszechniane przez bolszewików i ich sojuszników.



## Przegląd prac i planów

W Bolu Pocatli w środkowej Anatolii odkryto dwa nowe źródła naftowe. W dawniejszych latach już niejednokrotnie na terenie Anatolii stwierdzono pokłady ropy naftowej. Znajdują się one jednakowoż przeważnie w południowo-wschodniej i wschodniej Anatolii.

Wojna na Pacyfiku potrwa jeszcze długi czas i spowoduje wiele cierpień i przelewów krwi — oświadczył premier nowozelandzki Fraser w odezwie skierowanej do ludności. „Winniśmy się przygotować na dalszą walkę, która ciągnąć się może jeszcze przez szereg lat.

Król Michał w towarzystwie marszałka Antonescu i ministra wojny gen. Pantazi brał udział w uroczystości gwiazdkowej pułku gwardii konnej.

General Franco nadał srebrny medal wojskowy dowódcy Błękitnej Dywizji gen. Steban Infantesowi. — Order ten stanowi po krzyżu wawrzyńcowym San Fernando najwyższe hiszpańskie odznaczenie wojskowe.

Boliwijski ambasador w Stanach Zjednoczonych, dr Don Luis Fernando Guachalla oświadczył we wtorek wieczorem, że złożył on na ręce nowego rządu boliwijskiego wniosek o swa dymisję.

Dwóch młodych Serbów, którzy znaleźli kilka przedmiotów napelnionych materiałem wybuchowym, a zrzuconych przez terrorystycznych lotników anglo-amerykańskich, odniosło dotkliwe rany w czasie eksplozji. Skutkiem wybuchu jeden z nich stracił ramię, a drugi dwa palce.

Tytularny arcybiskup Tharsusu i wikariusz patriarchalny Maronitów Monsignore Phares zmarł w wieku 72 lat. Urząd swój piastował on od 15 lat.

Premier Tojo oświadczył podczas nadzwyczajnego posiedzenia gubernatorów, że w przyszłym roku zostanie ostatecznie ustalona podstawa do końcowego zwycięstwa Japonii Tojo wezwał gubernatorów, aby w swoich prowincjach wzmożli produkcję, zwłaszcza w wytwarzaniu samolotów, oraz natężyli wszystkie siły dla zwycięstwa, aby Aliantów położyć na ziemi.

Uprawa tytoniu w Gen. Gub. z roku na rok zarówno powierzchniowo jak i jakościowo ulega stalemu rozszerzeniu. Odnosi się to zarówno do tytoni papierosowych, jak i tytoni, których liście służą do wyrobu cygar. Coroczny postęp jaki się zaznacza w uprawie tytoniu ma ścisły związek z pracą rolniczej Instytutu Badań w Puławach, którego doświadczenia są podstawą do wyboru najlepszych gatunków roślin. Tytoń jest rośliną ważną nie tylko dla palacza — ta roślina tytoniu jest także surowcem dla produkcji oleju, który się nadaje zarówno dla celów przemysłowych jak i spożywczych. Najważniejsze okręgi tytoniowe w Gen. Gub. są: krakowski, lubelski i galicyjski. Pomimo licznych trudności tegoroczny zbiór tytoniu przekroczył zbiór zeszłoroczny o 15%.

Plan produkcji na rok 1944 przewiduje zwiększenie wydajności fabryk papierosów i cygar.

Produkcja monopolu spirytusowego z 1943 r. w stosunku do roku poprzedniego wykazuje wyraźny wzrost. Uspokojenie przedsiębiorstw monopolu spirytusowego jest widoczne, a to dzięki nowym inwestycjom i modernizacji urządzeń mechanicznych. Na tym oparło się zaspokojenie zapotrzebowania na spirytus dla przemysłowych celów Gen. Gub. i Rzeszy — a także i wojska.

Podobny rozwój widzimy również w dziedzinie monopolu solnego. Wzrastające zapotrzebowanie zarówno na sól kuchenną, jak i sól potasową wpłynęło na podniesienie wydajności tej gałęzi monopolu.

## Z rolniczej niwy okręgu radomskiego

Właściwą kampanię zmierzającą do podniesienia produkcji rolnej okręgu radomskiego rozpoczęto na większą skalę w r. 1941. Jednym ze środków wiodących do zamierzonego celu było zorganizowanie sieci agromonów rolnych. W tym miejscu należy również wspomnieć o wyprodukowaniu wielkich ilości narzędzi rolniczych, a mianowicie łopat i kilofów. Narzędzia te idą w tysiące sztuk. Poza tym uruchomiono 300 gospodarstw wzorowych rozrzuconych w różnych okolicach okręgu. Do rozwoju rolnictwa wielce przyczynił się Urząd Badań Ziemi, instytucja państwowa, która rocznie przeprowadza około 10 tysięcy analiz ziemi. Równoległe z badaniami ziemi postarano się o zaopatrzenie rolnictwa w najlepsze nasiona; — obszar ich uprawy wynosi 25.000 ha — tak np. zakład rolny w Policznej przeznaczony dla hodowli wyborowych gatunków ziemniaków, dostarcza najlepszych nasion i najlepszych sadzonek. W Bidzinach pow. Opatów założono pierwszą szkołę dojarzy Generalnego Gubernatorstwa. Szkoła

ta wykształca dotychczas 175 absolwentów, którzy znaleźli zatrudnienie w Rzeszy. W majątku doświadczalnym Podzamcze są kształceni na kursach kontrolerzy mleka i kierownicy traktorów dla całego Gen. Gub. Ponadto okręg radomski posiada specjalne zakłady dla hodowli koni i bydła rogatego oraz całego szeregu roślin ważnych dla rolnictwa.

W r. 1942/43 zbiór zbóż chlebowych w okręgu radomskim był o 50% większy niż w roku poprzedzającym. Dostawa ziemniaków od r. 1940 do dziś uległa zdwojeniu. Dostawa jarzyn została czterokrotnie powiększona. Podobne zwiększenie notujemy w dostawie bydła, świń i mleka. W roku ubiegłym dostarczono trzy razy tyle gęsi, co w r. 1940. Podobnie przedstawia się rzecz z dostawą paszy, siana, słomy, kur, kaczek, miodu i cukru.

DAJ CIEPLĄ KOSZULĘ ZIMOWĄ  
BIEDNEMU — PRZYJMIE  
Z WDZIĘCZNOŚCIĄ P.K.O.

Niedawno Wydział Wyżywienia i Rolnictwa w Urzędzie Okręgu lubelskiego zorganizował obrady, w których wzięli udział współpracownicy z całego Okręgu. Głównym przedmiotem obrad były najróżnorodniejsze zagadnienia pracy zbliżającej się nowej kampanii rolnej. Bardzo dużo uwagi poświęcono nasieniu i gospodarstwu wzorowemu. Dążeniem władz jest, aby wydajność rolnictwa w każdej miejscowości zwiększyć. Środkiem do tego celu m. in. będzie zastosowanie nasienia, a więc takiego, jakie dotychczas okazało się najlepszym. Przed wojną siałśmy pszenicę w 22 gatunkach — dziś drogą eliminacji ograniczamy się do tylko 6, a z 25 gatunków owsa za nadające się do zasiewu uznano dziś tylko 4. Stary ten wybór ziarna daje gwarancję osiągnięcia pełnej rentowności na przyszłość.

W okręgu lubelskim znajduje się obecnie 225 gospodarstw wzorowych. Liczba ich w najbliższym czasie ulegnie pomnożeniu. Wobec tego, że w każdej wsi ma być założone gospodarstwo wzorowe, to wszyscy rolnicy będą mieli sposobność mieć wzór dobrze zaprowadzonego gospodarstwa i jego metody pracy będą mogli stosować u siebie. Ponadto w każdej wątpliwej kwestii będą mieli możliwość zasięgnąć rady we wzorowym gospodarstwie.

Przydział nawozów sztucznych w nadchodzącym sezonie ulegnie wyraźnemu rozszerzeniu.

Liczba hodowców jędrabnika w ostatnim roku znacznie wzrosła, a hodowcy jędrabnika korzystali z fachowych kursów kształcących. Pość kokonów w stosunku do okresu ubiegłego wzrosła ostatnio o drugie tyle. Liczba pasiek oraz uli również uległa wzrostowi. (Założono też laboratorium dla badania wosku i miodu). I na polu hodowli drobiu stwierdzić można znaczną poprawę. Dalszemu rozrostowi uległo gospodarstwo rybne w stawach. Pomyślnie wyniki notują także w odniesieniu do hodowli bydła rogatego, koni i owiec merynosów.

## Specjalne tramwaje dla pracowników kolejowych

W celu umożliwienia pracownikom Kolei Wschodniej w Warszawie wygodnego dojazdu do miejsca pracy i powrotu do domu, sprowadzono w swoim czasie przez sekcję warsztatów Kolei Wschodniej na Pełcowieźnice z Pskowa 6 wozów tramwajowych: 4 z przyczepką i dwa motorowe. Przywiezione do Warszawy tramwaje oczywiście nie nadawały się od razu do użytku. Po długotrwałym i żmudnym remoncie w warsztatach na Pradze udało się uruchomić na razie dwa komplety. W odróżnieniu od tramwajów miejskich zakładów komunikacyjnych wozy „pskowskie” pomalowano na kolor zielony i oznaczono numerami od 1 do 6. Korzystać z nich mogą wyłącznie pracownicy kolei.

## POLECENIA GODNE FIRMY

NOWOROCZNY kurs niemieckiego od 40 zł 1. Podania niemieckie — Głęboka 18.   
 DODATKI krawieckie na punkcie szewskim, polska firma J. Krawczyk Lwów, Kon. str. (Sobieskiego) 9.   
 NIEMIECKIE książki — klasyczny beletrystyczny i in. kupuje stałe Księgarnia J. Poltka, Lwów, Wehrmachstr. (Batorego) 30.   
 FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie w 24 godzinach wykonuje — „Fo-Fo-Ra” Lwów, Chorzewskiego 5.   
 BATERIE i latarki w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska cztery.   
 BIŻUTERIA szluzowa duży wybór w najświetniejszej artystycznej — Jan Selteneich, Lwów, plac Halicki 14.   
 Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.   
 W KSIĘGARNI — Antykwar — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzed. kupno książek nowych, okazujących antykwarystycznych. Grafika — sztetych 5757.   
 CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — Szubowski, Lwów, Bolinowa cztery.   
 KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kuźnicka 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.   
 ZWIADANIAMI się P. T. Klientów, za sklep rowerowy w Włocławku nr 69, został przeniesiony do lokalu przy tej samej ulicy nr 71 — (na następny numer).   
 SANECZKI z oparciem i sportowe, Halicka 21, zabawki. 189.

## LOKALE

GARSONIERE lub pokój komfortowego (ehenue w środkowej) — powiększony — zapłać każda cene. — Lwów, ul. Hofmana 3/2.   
 ZAMIEŃCIE pokój, kuchnia, gaz, na takie same lub większe w innej dzielnicy. Plac Teodora 5, m. 47 — III, p. oficyjny.   
 ZAMIEŃCIE pokój, przedpokój, gaz, na pokój lub 2 z kuchnią, gaz w środkowej dzielnicy. Wiadomość: Mikolaj 3, mieszcz. 2.   
 WYNAJME mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią ewent. odpuścić m. b. — słoneczne i gaz. Zapłać cenę zgodną według umowy. Pośrednicze wo wy nagrodzie. Lwów, ul. 7700.   
 ZAMIEŃCIE własny domek, pokój z kuchnią z meblami na Kleparowie, za 2-pokojowe z kuchnią w dzielnicy polskiej, ukraińskiej, słoneczne i gaz, za meble dające. Pośrednicze wo wynagrodzie. Lwów, ul. 7701.   
 POKÓJ z osobnym wejściem, może być przy rodzinie wynajm. Lwów, ul. 7702.   
 OPAL dam za ładny pokój umiarkowany z osobnym wejściem na kilka dni w tygodniu. Zgłoszenia: Gazeta Lwowska 7139.   
 MIESZKANIA 1 lub 2-pokojowe z kuchnią, gazem i elektryką poszukuje. Pośrednicze wo wynagrodzie. Kozja remonci zwrócić. Lwów, ul. 7703.   
 GAZ, Lw. nr 8047.

DWUPOKOJOWE mieszkanie ładne do niewielkiego remontu przystępnie oddać. Zgłoszenia: Męczyńskiego 27, m. 6.   
 LEKARZOWI jeden lub dwa pokoje umiarkowane do wynajęcia. Lwów, ul. 7704.   
 POSZUKUJĘ mieszkanie 1 lub więcej pokoi z kuchnią za wrotem kosztów. Zgłoszenia: Niemcewicza 28; mieszcz. 12, godz. 10-12.   
 INTELIGENTNA rodzina (artyści), poszukują do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią oraz gazem, jak możliwe to i z fortepianem za dobrą opłatą. Lwów, ul. 7705.   
 DWUPOKOJOWE mieszkanie z kuchnią bez gazu (w pobliżu Placu Zbożowego) oddać solidnym parom z kuchnią ewent. całe mieszkanie. Lwów, ul. 7706.   
 SOLIDNY pan na posadzie urzędniczej poszukuje umiarkowanego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Lwów, ul. 7707.   
 SAMOTNEGO pana poważnego na mieszkanie w centrum miasta przy miłej samotni. Lwów, ul. 7708.   
 POKOIKU niekierującego okolicą Antoniego, Piotra, Krupnicka, poszukuje kawaler na posadzie. Lwów, ul. 7709.

## KUPNO — SPRZEDAŻ

MASYNE kryta w stanie bardzo dobrym sprzedam. Lwów, ul. Kordeckiego 1 m. 3 w podwórzu. 8333.   
 SPRZEDAM: garsonkę granatową — wełnianą, sukienkę wełnianą zieloną, różną roboty — półbucielki, brązowa na korku eleganckie nr 40, kapek biały nr 2, 100, przedmiotem k. d. P. Krawczyński 17/7 od 10-13 w MASZYNE pierścieniową bardzo do biż. szynę sprzedam. Lwów, ul. Kleparowska 4 m. 8 I p.   
 SPRZEDAM wełny zielony i poniaty męski sweter, chustki i skarpetki. Od 10-1 Lwów, ul. Batorego 34 lewe oficyjne m. 24.   
 SPRZEDAM półbucielki nr 43, 44. — Wład W. Pola 8 m. 4 od 13-3.   
 KUPIĘ maszynę do pisania z ukraińskim wkładem. Hofmana 3/2, 8282.   
 SPRZEDAM dywan żywiecki 2x3, perski 120x170, piękna papierosnicę srebrną ze złotem, obrus nowy z serwetkami na 6 osób. Wiadomość ul. Czarnieckiego 3 sklep nr 3.   
 LALKOWY wózek „Limuzyna” luksusowy, zupełnie nowy — sprzedam. Sapiehy 67 m. 7.   
 KUPIĘ akord na koncertowy o pięciu tonach, możliwie nowy Łaskawa zgłoszenia z podaniem adresu i ceny do Gaz. Lw. nr 8246.   
 PAROLE budowlane Lwów. Brzuchowice. Złota Woda — sprzedam tanio biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Pilsudskiego) 21.   
 SPRZEDAM nowoczesny zegarek — damski na rękę Dosa, sukienkę jedwabną nową, ewent. męski, skarpetki wełniane ciepłe. Lwów, ul. św. Marka 10 mieszcz. 6.   
 JADALNIE nowoczesną sprzedam tanio. Męczyńskiego 27, m. 6, 7525.

KUPIĘ kupon na ubranie w kolorze brązowym tylko w pierwszorzędnym gatunku oraz dodatki. Lwów, ul. 7710.   
 300 ZŁ. wózek dziecienny, głęboki, ceratowy, składany, wymagający odkażania i naprawy koła do sprzedania. Zielona 50, mieszcz. 3, od godz. 12-13.   
 SKRZANY nowy elegancki płaszcz brązowy na wysoki (zamknięty) oraz przechodzone ubranie sprzedam. Telefon 2-91-69, godz. 10-12.   
 SPRZEDAM kraty, żywy, obraz, Leona Sapiehy 5, m. 7.   
 KSIĘGARNIA wysyłkowa Czesław Grawicki, Kraków, Skrytka 112.   
 Wyślijmy za zniżką, po nadpłać 50 proc. zadatków 42 k. 40 — śpiew i fortepian — album 40. — Biblioteczka dla najmłodszych 32 bajki 750; Marcejański. M. 105.   
 Marcejański. Czarci jar. powieść humor. 50. — Marcejański. Perła Shanghai, powieść 48. — Marcejański. Plubienie senorita, powieść 17. — Marcejański. Zegar śmieci, powieść 17. — Makowski. Ludzie kawalerii, powieść 6. — Kaczmarski. Rym. krol. 7. — Samouczek jez. łacińskiego 15. — Czytanka łacińska w opar. 28. — Słownik łaciń.-polski 980 stron 70. — Samouczek niemiec. 52 lekcje w I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXVIII, XXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX



### Piasek tylko dla celów obrony!

W okresie toczonej się wojny piasek przygotowany do gaszenia pożarów na wypadek ewentualnych nalożów bombowych uważany jest za rodzaj broni. W związku z tym piasek tego nie wolno używać do żadnych innych celów, jak np. do posypywania w zinnie chodników w okresie gołolędy. Używanie piasku do celów nie mających związku z obroną przeciwlotniczą uważane jest za przewinienie i podlega karze.

### Na P. K. Op. złożyli:

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Profesora U. J. K. Dra Adama Fischera z 250 — koledzy syna. — Pracownicy firmy „Laokoon” za listopad z 400. — Pracownicy M. K. E. z 2.200.50. — Pracownicy B. M. N. za grudzień z 550. — Pracownicy Karpattransport (Garaże) z 157. A. Mayerowie na Gwiazdkę dla dzieci z 100. — Pracownicy „Beutepark” w grudniu z 310. — Dr B. Wysoczański z 1000 na Gwiazdkę dla biednych dzieci. — Mieszkańcy wsi Stare Sioło z 1594. — P. Kibała z 200 na biedne dzieci. — Zamiast kwiatów na trumnę kolegi ś. p. Paszka Jana składają pracownicy Komisarzowego Zarządu Kazimierzowska 4 — z 100. — Wiktorowie Geyerowie dla uczczenia ś. p. Tadeusza Firli z 50. — Pracownicy f-my Czarnota Bojarski za grudzień z 950. — Pracownicy centrali i fabryk V. H. B. w grudniu z 546. — Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanego Dra Tadeusza Firli z 100 — inż. R. S. — Goście przy ul. Pomorskiej na biedne dzieci z 486. — Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Artura Schmidta z 100 Rathaus Keller.

## Jakie środki żywnościowe otrzymamy w styczniu

Na styczniowe karty żywnościowe otrzymamy następujące produkty: na kupony B1—B3 po 1000 g chleba dla dorosłych i po 500 g dla dzieci; na kupony F1—F4 po 100 g mięsa (do 400 g); na kupony N1 i N2 po 100 g środków spożywczych dla dorosłych i po 150 g dla dzieci; na kupony Z—Z (dwa odcinki) po 150 g cukru; na kupon K 125 g wyrobów firmy Frank; na kupony M1 i M2 po 250 g marmolady; na kupon A1 pudełko zapalek; na kupon A2 30 g drożdży dla dorosłych.

W miejsce chleba można na odcinki oznaczone „maka” dobrać odpowiednio ilości maki. Na karty dodatkowe (Zusatz II) będą wydawane następujące ilości artykułów żywnościowych: Na trzy odcinki „B” — 2400 g chleba (zamiast 1400 g chleba — 1000 g maki), na odcinek N — 250 g środków spożywczych, na odcinek K 125 g kawy, na odcinek Z — 125 g cukru, na odcinek M — 250 g marmolady oraz masło i mięso na specjalne odcinki.

## RYNEK LWOWSKI ZIELEŃCEM

Cztery polacie lwowskiego Rynku choć między sobą są równe, jednak różnią się znacznie. Gdy południowa strona pełna jest wrzawy i ruchu tramwajów i samochodów, północna niemal cicha — czasem tylko zaniemni śnieg ją pokrył rozlegała się tam wrzawa wojenna: to chłopcy zdobywali „twierdzę” zbudowaną przez siebie z kostek kamiennych, z których niedawno tę część rynku do czystego piasku rozkopano. Ta ogromna płaskownica jest w ogóle dla podrostków znakomitym polem do harców, do ćwiczeń w budowaniu rowów strzeleckich, gniazd obronnych itp.

Ale temu już koniec. Zima ostudziła waleczne zapędy i budowce zapędy małych „inżynierów”, a wiosną — gdy będzie po temu pora — będzie się na tym miejscu realizował pięknie wypracowany plan Miejskiego Urzędu Ogrodów.

Według tego planu lwowski rynek będzie zieleniec. Wszystkie cztery polacie do tego należą. Na ogół na każdej z nich powstaną gazony obcięte rabatami kwiatów. Rysunek całości będzie podkreślony liniami zasadzonych drzew — jesionów i klonów; studnie, jak i te-

### Znaleziono

dnia 28 grudnia o godz. 8-mej przy przystanku tramwajowym „Kawiarz Wiedeński” fotografię młodej osoby i znaczek do odbioru karty rozpoznawczej III 08825. Do odebrania w Sekretariacie redakcji Gaz. Lwow.

raz, będą miały w tym obrazie znaczenie zwornikowe.

Najbardziej interesującym będzie rozwiązanie wschodniej części rynku, najcenniejszej pod względem historycznym i zabytkowym; tu bowiem przy dokładnym splanowaniu uzyska się półtorametrowy próg przy jezdni. Próg ma się więc przekształcić

## Na paczki świąteczne dla Jeńców

złożyli w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) Lwów, Sobieskiego 15 następujące ofiary pieniężne (kwoty w złotych): Pracownicy firm wzgl. instytucji: F-my Inż. Matuszewski i Trębusiewicz 1.221. — Wyd. II. Ubezpieczalni Społecznej 152. — F-my fryzjerskiej Jakobi 230. — Warsztatów kolejowych (Triebwerkabt.) 460. — Związku Hodowców Konii 230. — Ostbahn Bauinspektion 305, po 10 kg maki i krup i 7.65 kg masła. — Dystryktu 143 i 200 papierosów. — Fabryki żarówek „Osram” 520 i 40 papierosów. Spółdzielni zakupu i zbytu

w Janowie k/Lwowa 200. — F-my Lichtinger, H. K. P. Nr 547, W. Be-trieb 430. — Politechniki Lwowskiej, budynek laboratorium maszynowego 1.071. — Firmy „Securitas” 1.010, 200 papierosów i 2 p. zapalek. — Mieszkańcy Zboisk 15 kg suchego pro- wiantu i 31.40 kg bulki. Miejskiej Ko- lei Elektrycznej 3.700 papierosów i 16 p. zapalek. — Nadawcy paczek do Rzeszy 455 zł. — Reserve Lazarett II — 632, 20 kg żywności i 120 papie- rosów. — Młodzież polska miasta Mi- kołajowa n/Dniestrem zebrała po ko- lędzie 2.615 zł.

### OFIARY SZKOLNE DLA JEŃCÓW

Przygotowawcza Szk. Technicznej kl. D 210 zł, Mieczysław Czuchnowski z tejże klasy 20 zł, Oddział A 270 zł. Państw. Szk. Handlową wyższego stopnia: kurs B 225 zł, kurs admini- stracyjny 100 zł. — Szkoła Rzemieś- nicza 1.450 zł i 156.50 zł. — Kl. II A Szkoły Handlowej w Zimnej Wodzie 200 zł. — Kl. VI i VII Szkoły powsz. w Dawidowie 102. — Szkoła powsz. Nr 16 (pl. Gosiewskiego 4) z okazji Imienin Dyrektora Teofila Karwow- skiego 511.50 zł. — Szkoła powsz. Nr 8 — 700 zł. — Lwowska Szkoła Sa- mochodowa (Sykstuska 63) 462 zł.

## Czy uwierzyć...

Pewien duży dom mój wpadł na pomysł urządzenia rewii mój dla murzynów. W jednym z miast Afry- ki wschodniej w dniu „rewii” zgromadził się obrym tłum czarnych — nie tylko kobiet i mężczyzn, ale i dzieci!

Przedstawiciele firmy zaangażowa- li kilka zgrabnych murzynek i mu- rzynów do prezentowania „modeli”. Przed oczyma zachwyconych, roz- cmokanych, rozkrzyczanych widzów przewinęła się nieskończona ilość najbardziej kolorowych — pięknie wykonanych „toalet”, czyli.. fartusz- ków na biodra.

Największe powodzenie miał wspa- niały model z zielonego brokatu, za- pinany na błyskawiczny zamek! U dołu fartuszek obszyty był koloro- wymi szklanymi paciorkami.

Pomysłowa firma sprzedawała taką ilość „toalet”, że zdecydowano co kilka tygodni urządzać podobne re- wije mody. (I. r.)

## Willa Bożego Narodzenia na Otrycie

Z pism ś. p. Aleksandra Utyusza

Pamiętna zima roku 1843 rozpo- częła się wczesnie. W połowie paź- dziernika mrozy sięgały 12 stopni, a śniegi spadały tak zawałne, że wszelka komunikacja między wsiami, szczególnie w okolicach górskich, była przez dłuższy czas zatamowa- na. W górach sanockich nawet do- stęp z jednej chaty do drugiej był nieraz przerwany, bo śnieg na kil- ka stóp głęboko je rozdzielał, a wi- chura zasypywała czasem wieś po same strzechy. Śnieg sypał przez październik, listopad, grudzień, do połowy stycznia, mrozy dochodziły do 20 st. R., drobne ptactwo ginęło marnie, nawet wrony i sroki padały, znachodzono je wczesną wiosną, bo już z kołosem marca owe głębokie śniegi stajały. Zwierzyna łowna też ucierpiała tej zimy. Samy wyniosły się w Przemyskie i Samborskie, dzi- ki stadami wpadały do ogrodów, zdo- bywały szturmem kopce ziemniacz- ne. Wilki włóczyły się od wsi do wsi, nie było nocy, żeby podkopa- wszy się nie pochwyciły kilkunastu owiec, wieprzków lub jałowika, dusiły nawet kraków i woly.

Około 20 grudnia uciężły zawie- ruchy, duch wstąpił w mieszkańców, a myśliwi po długich rekolekcjach zaczęli spoglądać ku kniejom. Kto mógł, wysyłał posłańców, lub sam sankami, zaprzęgał konie w szy- dło, dążył do Krywego, aby się naradzić, gdzie i jak wypadnie za- polować. Tu bowiem mieszkał sław- ny na całe Sanockie myśliwy, Feliks Łążyński, wyrocznia w tych sra- wach. Alojzy Strzelecki z Tworytne- go jechał niepełna pół mili od 8-jej rano do 3-jej po południu. Dębiński z Horodka trzy mile jechał od 6-jej rano do 10 wieczór, pokaleczył ko- nie, które wciąż grzęznąły w zaspach, połamały dyszel, zastąpiony potem obchowym dragiem, a maleńskie sa- neczki tak pogruchotały, że je sznu-

rami i uździenicami ścigać mu- siano.

Przez całą niemal noc układano plany. Postanowiono wreszcie zapo- lować w Otrycie, pasmie gór zale- dwie kilka tysięcy kroków od dworu w Krywym oddalonym. Nazajutrz przypadała willa Bożego Narodzenia, dzień od wieków ważny dla myśli- wych. Znacznie przed świtem wy- ruszono, aby na czas pokonać śnie- gi. Łążyńskiemu i obu gościom to- warzyszyło trzech ludzi: Józef, kiepski szewc, ale dzielny pijak i strze- lec, Pisza, pół Węgier, pół Słowak, znany po obu stronach Karpat my- śliwy, łgarz i suszykufel, a wresz- cie Bazyli, lokaj wyprawny niemło- dej już pani Łążyńskiej, z domu Ubyśzówny, wierny sługa, terroryzu- jący swych państwa, burzymucha, a myśliwy od siedmiu boleści. Pi- szta objął komendę nad dwoma sfo- rami psów.

Dobrze się już rozwidniło, gdy nad Sanem spotkano dziwną kawal- kadę. Naprzód idzie stadko wółw i kopie się śniegiem wśród sanki pogańskie, z nim suną sanki pa- ra koni w szydło zaprzężone, w nich siedzi mężczyzna niedźwiedzia delią otulony. Był to jeszcze je- den sąsiad, pan Stanisław Brze- ściański z Ustjanowej. Chciał wi- dziano go jak na dłoni, godzinę trwało, n'm się zziąłany i spocony do towarzyszy pieszo przekopał. Ca- łą noc jechał. Spoczywał tylko tyle, ile ugrzał w zaspach. Woly kazał pędzić przed koni dla torowania drogi, bo inaczej byłby wcale nie dojechał. Był głodny. Posłono go niezwłocznie, bo za myśliwskim ta- borem kroczyła klacz obładowana prowiantami. Była to niespożytej wytrwałości „Mielniczka”, zwana tak, bo miała krzyż jakby maką po gnia- dym łbie posypany. Żywność dla lu- dzi, psów i siebie niosła w dwóch koszach po obu bokach przytroczo-

nych. Gdy już miano ruszać, stary Dębiński rozglądawszy się po nie- bie, radził wracać do dworu.

— Patrzenie na zachód, powiada. Od połonin ciągnie biała mgła, a od wschodu poczerwiała szczyty two- ryńskiej Magóry. Będzie zawierucha. Bazyli potwierdził:

— Tak, tak, będzie kurniawa, niech panowie wracają. Nie darmo nasz orzeł (oswojony) zburzył pióra i dziobem je muska, a hen, ot, chata Morykwaśa o jakie trzy stajanie zbliżyła się do Sanu.

Po naradzie nakłoniono Dębiń- skiego, że względu na wiek, do po- wrotu. Inni ruszyli dalej. Na Otry- cie poszedł Pisza z psami na pra- wo, aby je pod spodziewanego zwie- rza „podłożyć”, myśliwi zwrócili się w lewo i wkrótce w głębokim jarze rozłożyli mały obóz. Klaczy i pro- wiantów pilnował chłopak. Upłynęło kilka godzin, — ani psów, ani trąb- ki słychać nie było. Mimo wesołej pogadanki czas się dłużył. Bazyli klekotał wciąż nad uszami swego pana.

— A poco to było iść do to po- lowanie. Nic nie ma i nie będzie. Może panu śnieg odgarnąć, a może derkę dać pod nogi?

— Nie chce.

— Co to nie chce, ale ja chcę, tak pani kazala. Mówila: mój Ba- zyleciu, ja wiem, że ty nie tęg my- śliwy, ale idź i pilnuj pana, żeby się nie przeziębiał. Pani miała sen niedobry, żeby się tylko nie spraw- dził...

Wtem w dali psy się odezwały. Naszczekiwały w jednym miejscu, więc to niechybnie dziki. Uchwalono pozostać na stanowiskach, ale Brze- ściański był zdania, że dziki nie pójdą lasem, a to dla śniegu zbyt głębokiego, raczej zejść w pola, a najpewniej drogą, którą utorowały fury z targu w Lutowskich wraca- jące, — i mimo perswazji poszedł sam w knieję. Minęła znowu godzi- na, nie wracał. I głosy psów gdzieś przepadły, widać poszły dziki świa- tam. Co gorsza, owa mgła złowro-

ga, którą spostrzegł był Dębiński, zbliżyła się do Otrytu i zasnęła nie- bo, a wicher zaczął rwać zeszcłe liście na buczynie, które wiadomo, im sroższe mają być mrozy, tym dłużej trzymają się drzewa. Wichu- ra potężniała, owa mgła była wy- słanniczką zamieci. Śnieg sypał jak z worka. Nagle strzał pada w po- bliżu i dolatuje głos Józefa: „Pil- nuj!” Strzelecki pali do samury, stado z 6 sztuk wiodące, Łążyński strzela do innego dzika. Samura dostała poza ucho i została w miej- scu, zarywszy się w śniegu. Młody odyńiec farbując poszedł za stadem, idącym gęsiego, jak zwykle w wiel- kim śniegu. Na czele idzie zawsze najstarszy odyńiec lub samura, to jest sztuka najsilniejsza do torowa- nia drogi. Ogromna samurę przy- wlekli myśliwi viribus unitis do obo- zu, gdzie ich czekała niemiła nie- spodzianka. Chłopak owinąwszy się w derkę, spał jak zabity, a klaczy nie było. Przestraszona przez dziki, które tuż koło niej defilowały, ze- rwała sznur z drzewa i pomknęła w kierunku domu. Na szczęście zo- stały prowianty. Posilając się, to- warzystwo coraz niespokojniejsze o los Brześciańskiego, który, nie znając lasu lato mógł zabłądzić a nawet zginać, dawano różne sygnały, wo- lano, trąbiono, strzelano, — wszystko nadaremnie. Wiatr wył coraz silniej, ale zadynka w wąwozie mniej da- wała się we znaki. Myśliwi, okry- wszy się obszerną derką, żartowali z położenia, przygotowani już na to, że w tej sytuacji spędzą wilię. Ba- zyli rzeczył:

„A co, nie mówilem? Ale Bazyli głupi, chociaż mądrzejszy od tych co z książek czytają. Co tam biedna pani powie, że nie wracamy. Umrze, dalibóg, umrze ze zmartwienia”

Noc czarna zapadła, nie podobna było ruszyć z miejsca. Ognisko za- gasło. Wicher coraz więcej śniegu mielił do jaru i zasypywał siedzących. Przeniesiono się więc w miejsce, gdzie rosła grupa starych rozłoż- stych świerków z obwisłymi konara-

mi. Okazały się one wyborym a- zylem. Chłopak rozniecił ognisko, myśliwi zaczęli drzeć. Nieba- wem jednak ocknęli się, rozbudzeni dziwnym szumem: od ogniska zajęły się suche konary świerka, pod któ- rym leżeli. Już całe drzewo stało w płomieniu jak słup ognisty. Ogień udzielił się sąsiednim świerkom i wkrótce cała grupa zapłonęła jasną falą, śnieg tumanami przez wiatr wzdymany, skrzył się w tym blasku cudownymi barwami... Obawy roz- ległego pożaru nie było, bo w kolo- rze buczyna, świerki zaś i jodły trzymały się w zamkniętych grupach.

Ale cóż to?.. Niespodzianie u- słyszano jakieś chorałne okrzyki i nawoływania. „To pewnie pani wy- slała ludzi, by szukali pana”, za- wołał Bazyli. Wesoły i jowialny Łążyński zadumał się nagle, może nad potęgą miłości tej kobiety, o której do dziś żyje tradycja w Sa- nockiem. Myśliwi uderzyli w trąbki, wypalili ze strzelb, a tu już zamaja- czeli krywińscy ludzie, a na ich czele niewiasta na koniu. Pani Łą- żyńska!

Powitanie jakże było radosne! A gdy tabor spuszczał się Otrytem ku Sanowi, był już dzień jasny. Wie- czerzę Pańską spożyto już w samo Boże Narodzenie.

Lecz cóż się stało z Brześciańskim? Doszedłszy do psów, zastał tam Pi- szę, obaj strzelili do ogromnego odyńca, ale w gorące spudlowali. Dzik uszedł, za nim poszły ogary. Gdy zmrok zapadał, zszedł do wsi Hulskich i tam u ekonomu spoży- wszy wieczrę Pańską, zanocował, nie mając odwagi w noc ciemną i burzliwą wracać do Krywego. A „Mielniczka”, zerwawszy uździenięcę wpadła około 10 w nocy do domu. Dano znać o tym pani, która natych- miast zwołała ludzi i konno, w noc tak straszną, wyruszyła w Otryt... Bliska rozpacz, już miała zawrócić, gdy pożar świerków wskazał jej miej- sce pobytu zawiązanych łowców.

Streścił: Venator,



PROCESSES